



Sygn. akt I CSK 373/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa Agencji Rynku Rolnego z siedzibą w Warszawie
przeciwko Przedsiębiorstwu Rolnemu "J." Spółce z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 lutego 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 11 stycznia 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010 r. zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Rolnego J. Spółki z o.o. (następcy prawnego Spółki z o.o. R.) na rzecz Agencji Rynku Rolnego (dalej ARR) kwotę 341.123 zł z odsetkami, przyjmując za jego podstawę następujące ustalenia.

W dniach 29 i 30 czerwca 2000 r. powódka zawarła ze Spółką z o.o. R. dwie umowy, w których pozwana zobowiązała się skupić na własny koszt, za środki pochodzące z kredytów preferencyjnych łącznie 5500 t pszenicy od przedsiębiorców krajowych z dopłatami ARR skierowanymi do przedsiębiorców. W umowach ustalono, że należna producentom dopłata do cen skupu wyłaconą będzie według wagi rozliczeniowej sprzedanych zbóż. W § 19 ust. 2 każdej z umów przewidziano, że w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w dokumentowaniu ilości i jakości skupowanego zboża lub w wyliczaniu należnych producentowi dopłat powódka może żądać od pozwanego zwrotu równowartości nienależnie wypłaconych producentowi dopłat wraz odsetkami liczonymi od daty dokonania wypłaty dopłat. W wyniku kontroli przeprowadzonej w 2005 r. przez Urząd Kontroli Skarbowej stwierdzono, że producenci, którzy przystąpili do skupu realizowanego przez Spółkę R. na podstawie przedmiotowych umów nienależnie pobrali dopłaty do cen skupu pszenicy, gdyż jej sprzedaż faktycznie nie nastąpiła. Sprzedaż 5.500 t pszenicy spółce R. przez tych producentów miała charakter pozorny, a dopłaty na ich rzecz z tego tytułu wyniosły kwotę 341.123 zł, dochodzoną obecnie od pozwanego. Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 29 lipca 2005 r. w sprawie sygn. VII K .../05 uznał wskazanych w nim oskarżonych - pracowników pozwanej, a poprzednio Spółki R. oraz pracowników współpracujących z nią przedsiębiorstw, za winnych poświadczania nieprawdy w dokumentach skupu pszenicy na podstawie przedmiotowych umów, które były fałszowane (niekiedy na polecenie przełożonych) i skazał ich na kary pozbawienia wolności w zawieszeniu i grzywny.

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że przewidziany w § 19 ust. 2 obowiązek zapłaty określonej kwoty zawiera zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania

przez pozwaną Spółkę wskazanych tam zobowiązań, objętych umowami. Uznał, że powódka udowodniła dochodzone na tej podstawie roszczenie, wykazując że wypłacone producentom dopłaty były im nienależne, gdyż ich przyznanie i wypłata oparte były na fikcji skupu. Fakt ten potwierdza wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 29 lipca 2005 r., którego ustaleniami co do popełnienia przestępstwa - na podstawie art. 11 k.p.c. - Sąd Okręgowy jest związany. Z powołaniem się na art. 474 k.c. stwierdził, że to pozwana spółka ponosi konsekwencje nieprawidłowego dokumentowania skupu. Fikcyjność skupu zboża potwierdza nadto dokument urzędowy w postaci protokołu kontroli Urzędu Kontroli Skarbowej.

Zaskarżonym obecnie wyrokiem Sąd Apelacyjny w W. na skutek apelacji pozwanej spółki zmienił wyrok Sądu Okręgowego jedynie w części dotyczącej ustawowych odsetki od zasądzonej kwoty, a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

Za nieuzasadniony uznał zarzut naruszenia art. 11 k.p.c., oparty na jego błędnej wykładni wskazując, że związanie sądu cywilnego wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym oznacza niedopuszczalność dokonywania jakichkolwiek własnych ustaleń, co do popełnienia przestępstwa. Zaakceptował ocenę Sądu pierwszej instancji, że ustalenia co do popełnienia przestępstwa w sprawie karnej sygn. VII K .../05 Sądu Rejonowego w O., w której pracownicy spółek J. (poprzednio R.) i A. w związku wykonywaniem umów o skup zboża zawartych przez pozwaną z ARR skazani zostali za poświadczenie nieprawdy w dokumentach dotyczących skupu zbóż i tym samym wyłudzenie i pomoc w wyłudzeniu dopłat, pozwalają na ustalenie, że spółka R. naruszyła obowiązki wynikające z umów zawartych z ARR przez nieprawidłowe dokumentowanie ilości i jakości skupowanego zboża. Stwierdził, że niezależnie od powołanego wyroku karnego materiał dowodowy zebrany w rozpoznawanej sprawie w postaci zeznań świadków (A .K., A. R., J. T.) oraz wyników kontroli skarbowej potwierdza jednoznacznie fałszowanie dokumentów związanych z przyjmowaniem zboża do magazynów w związku realizacją przedmiotowych umów. Oddalił zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 233 § 1 i art. 217 k.p.c., wskazując na ograniczenie swobody w ocenie dowodów sądu cywilnego, wynikające ze związania w ramach art. 11 k.p.c. ustaleniami wyroku karnego oraz na wynikające z niego wyłączenie

w postępowaniu cywilnym możliwości obrony pozwanego, która byłaby sprzeczna z ustaleniami wyroku karnego. Przyjął, że oparta na § 19 ust. 2 każdej z umów odpowiedzialność Spółki R. za niewykonanie obowiązków umownych, skutkujące powstaniem po stronie ARR prawa do żądania równowartości nienależnie pobranych dopłat, miała charakter gwarancyjny, zbliżony do kary umownej. W odpowiedzi na zarzut niewykazania przez powódkę szkody stwierdził, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, nie zwalnia dłużnika z jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody. Nie dopatrywał się podstaw do miarkowanie świadczenia pozwanego na podstawie art. 484 § 2 k.c. z powodu przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody. Za niedopuszczalne uznał ponowione w apelacji wnioski dowodowe jako dotyczące okoliczności, co do których twierdzenia pozwanego pozostają w sprzeczności z ustaleniami wyroku karnego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego pozwana zaskarżyła skargą kasacyjną w zakresie obejmującym - zgodnie z uzasadnieniem jej podstaw - rozstrzygnięcie oddalające jej apelację, zarzucając:

- 1) naruszenie art. 11 zd. 2 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na bezzasadnym związaniu się sądu prawomocnym wyrokiem skazującym w sytuacji, gdy sprawa dotyczyła odpowiedzialności pozwanego jako osoby trzeciej, która nie była oskarżona, co pozbawiło pozwanego skutecznej możliwości obrony i udowodnienia zasadności wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego;
- 2) art. 217 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie zgłoszonych przez pozwanego dowodów pominiętych przez Sąd pierwszej instancji, dotyczących kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Trafnie podnosi skarżąca, co nie pozostaje w opozycji do poglądów wyrażonych w zaskarżonym wyroku, że zasada prejudykatu wynikającego ze

zdania pierwszego art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Osoba taka jako pozwana w sprawie cywilnej nie może podważać ustaleń wyroku skazującego jej za popełnienie przestępstwa (wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1968 r., II PR 399/67, NP. 1968, nr 11 s. 1704). Może natomiast powoływać się na wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie jego odpowiedzialności cywilnej, w tym na przyczynienie się poszkodowanego do szkody lub wyłączenie obowiązku jej naprawienia np. z powodu jej pokrycia, przedawnienia, potrącenia (m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1965 r., I PR 116/65, OSPiKA 1966, nr 12, poz. 280, z dnia 22 listopada 1966, I PR 487/66 NP. 1967, Nr 7-8, poz. 1006). Przepis art. 11 k.p.c., jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Wyłączona jest tym samym możliwość dowodzenia w postępowaniu cywilnym, że prawomocny skazujący wyrok karny z jakichkolwiek przyczyn jest wadliwy.

Nie można natomiast podzielić prezentowanego w skardze kasacyjnej poglądu, że przepis art. 11 zdanie drugie k.p.c., dopuszczając możliwość powoływania się w postępowaniu cywilnym przez osobę, która nie była oskarżona na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialności cywilną, ustanawia wyjątek od związania sądu prawomocnym wyrokiem skazującym. Jak wskazuje się w orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1967 r., III PRN 9/67, OSPiKA 1968, nr 12, poz. 263, z dnia 15 października 2008 r., I CSK 154/08, nie publ. i z dnia 5 marca 2009 r., II CSK 484/08 OSNC- ZD 2009, nr D, poz. 104, z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 545/11, nie publ.) oraz piśmiennictwie wspierającym ten nurt wykładni - podzielany przez Sąd Najwyższy w składzie obecnie orzekającym - wyraźny zamiar odejścia w art. 11 zdanie drugie k.p.c. od możliwości obalenia ustaleń prawomocnego wyroku

skazującego przez osobę trzecią, która nie była oskarżoną w procesie karnym, wynika z porównania jego brzmienia z wcześniejszą regulacją art. 7 § 2 d. k.p.c. dopuszczającego wprost taką możliwość. Zdania drugie art. 11 k.p.c. wyraża natomiast jedynie to, że zasada związania ustaleniami wyroku skazującego nie przesądza jeszcze o odpowiedzialności cywilnej „osoby, która nie była oskarżona”. Użyte w zdaniu drugim art. 11 k.p.c. pojęcie „wszelkie okoliczności” oznacza takie tylko okoliczności, które wykraczają poza sferę ustaleń, co do których zachodzi określona w jego zdaniu pierwszym zasada bezwzględnego związania.

Dla uzasadnienia ograniczenia zasady swobody oceny dowodów w następstwie związania sądu cywilnego ustaleniami wyroku karnego przywołuje się w doktrynie i judykaturze - z czym trzeba się zgodzić - względy ekonomii procesowej i dążenie do przeciwdziałania rozbieżnościom między wyrokami sądu karnego i sądu cywilnego mogącym mieć źródło w tym, że w każdym z tych postępowań sąd będzie orzekał o popełnieniu przestępstwa według właściwych dla niego norm postępowania (w postępowaniu w karnym przy przyjęciu zasady domniemania niewinności), a także autorytatywność wyroku karnego.

Zakres zastosowania art. 11 zdanie drugie obejmuje nie tylko przypadki odpowiedzialności za cudzy czyn, lecz przez odpowiedzialność cywilną w tym przepisie należy rozumieć wszelkie ujemne skutki cywilnoprawne mogące zależeć od stanowiącego przestępstwo zachowania innej osoby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., II CSK 484/08).

W tym stanie rzeczy, nie ma podstaw by uznać, że sądy orzekające w sprawie nie były związane ustaleniami prawomocnego wyroku karnego co do faktu popełnienia przez osoby nim skazane, w tym nie będące pracownikami pozwanej, za przestępstwa polegającego między innymi na fałszowaniu dokumentacji odzwierciedlającej i utrwalającej przebieg skupu zboża przez pozwaną.

Nie można odmówić racji skarżącej gdy podnosi, że z zastrzeżenia w art. 11 k.p.c. zdanie drugie na rzecz osoby, która nie była oskarżona w sprawie karnej, prawa powoływania się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające odpowiedzialność cywilną wynika, iż sąd nie

może odmówić przeprowadzenia, na jej zgłoszony we właściwym czasie wniosek, dowodów na te okoliczności, jeżeli nie zostały one w dotychczasowym procesie wykazane. Do okoliczności tych jednak w świetle przyjętej wykładni przepisu art. 11 k.p.c. - wbrew stanowisku skarżącej - nie należą takie, które przeczą winie osoby prawomocnie skazanej, od której przestępczego działania zależy odpowiedzialność cywilna osoby trzeciej.

Uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 217 w zw. z art. 391 k.p.c. nie konkretyzuje dowodów, których pominięcie uchybiać miało temu przepisowi, ani też okoliczności, których wykazaniu miały one służyć, Skarżąca określa je jako okoliczności sporne, okoliczności które mogłyby wyłączyć lub ograniczyć odpowiedzialność cywilną strony pozwanej i jej prawo do domagania się miarkowania kary gwarancyjnej, a zgłaszane i pominięte wnioski dowodowe jako dotyczące kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia. Wynika z niego nadto, że chodzi o dowody pominięte przez Sąd pierwszej instancji i ponowione w apelacji, w której pozwana wносиła o przeprowadzenie dowodu z szeregu dokumentów na potwierdzenia faktu przechowywania w latach 2000 i 2001 zboża skupionego przez spółkę R. w ramach skupu interwencyjnego ARR oraz prawidłowego wykonywania przez R. obowiązków związanych z przechowywaniem zboża i raportowaniem stanu zbóż w magazynie skupowym (apelacja str. 4 k. 922).

Stopień ogólności przytoczonej argumentacji uzasadniającej zarzut naruszenia przepisów postępowania, w szczególności brak wskazania jakie konkretne, pominięte przez Sąd Apelacyjny dowody i dlaczego były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie pozwala na dokonanie oceny, czy Sąd Apelacyjny uchybił przepisowi art. 217 k.p.c. i czy zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co warunkuje skuteczne oparcie na nim skargi kasacyjnej.

Z tych względów pozbawiona uzasadnionych podstaw skarga kasacyjna podlegała oddaleniu stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.

jw